ROCZNIK SPYTKOWICKI
nr 5(2026), s. 203-232
https://doi.org/10.12797/RSpyt05.2026.05.06
Licencja: CC BY-NC-ND 4.0

Joanna Dębska
Badacz niezależny
https://orcid.org/0009-0002-0620-2247

# Kulturalny zakątek Bachowic

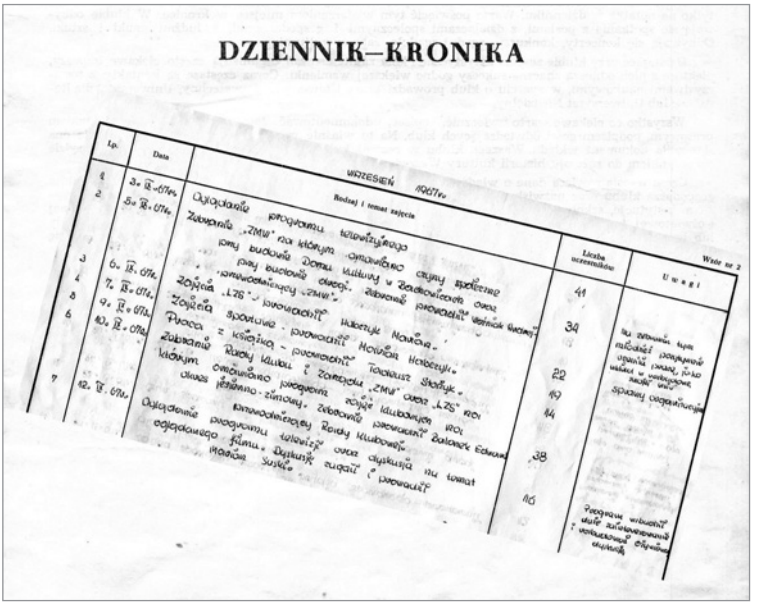
## Historia powstania i działalności Klubu Rolnika w Bachowicach

Kluby Rolnika w Polsce zaczęły powstawać w 1963 r. i miały być czymś pośrednim między kawiarnią, czytelnią i sklepem, miejscem odpoczynku i kulturalnego spędzania wolnego czasu[1]. Często współpracowały z organizacjami takimi jak: Związek Młodzieży Wiejskiej (ZMW), Ludowe Zespoły Sportowe (LZS), Koła Gospodyń Wiejskich (KGW) czy Kółka Rolnicze (KR).

Taki klub powstał również na terenie Bachowic. Klub Rolnika, przez mieszkańców potocznie nazywany klubokawiarnią, a w niektórych oficjalnych dokumentach noszący nazwę „Relax”[2], działał w latach 1964-1973. Patronat nad nim objęła Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Spytkowicach[3].

Informacje o działalności Klubu udało się odtworzyć dzięki dziennikowi-kronice zachowanemu przez Bożenę Cholewę, córkę Wiktorii i Kazimierza Przystałów. Był to „dziennik”, ponieważ od 3 września 1967 r. do 29 kwietnia 1973 r. wszystkie zajęcia i spotkania prowadzone w Klubie skrupulatnie zapisywano, i „kronika”, bo ta część zawierała opisy wydarzeń poprzedzające wpisy w „Dzienniku”. Początkowo całym dokumentowaniem zajmował się Edward Balonek, a od 20 kwietnia 1968 r. – „Dziennik” prowadzili także inni członkowie Klubu (świadczą o tym różne charaktery pisma). „Kronikę” pisał tylko Edward. Pomocnym źródłem informacji przy odtwarzaniu dziejów Klubu okazały się także: sprawozdania z działalności Klubu zgromadzone w Archiwum

[1] P. Boroń, *Wiejskie kluby kultury, czyli kawiarnia w służbie socjalistycznego wychowania*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2011, t. 9, s. 101.
[2] Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Bielsku-Białej (dalej: APKOBB), Klub Rolnika w Bachowicach – sprawozdania (1964-1972), sygn. 13/1415/157, s. 6.
[3] Kronika Klubu Rolnika (dalej: KKR), b.p.


DZIENNIK–KRONIKA

Fot. 1. Okładka i jedna ze stron dziennika-kroniki prowadzonego przez członków Klubu Rolnika w Bachowicach. Źródło: archiwum prywatne Bożeny Cholewy

Państwowym w Katowicach Oddział w Bielsku-Białej, teczka personalna Edwarda Balonka przechowywana w Archiwum Urzędu Gminy Spytkowice oraz wspomnienia mieszkańców Bachowic.

Klubokawiarnia w Bachowicach powstała z inicjatywy Edwarda Balonka, człowieka o artystycznej duszy, wyjątkowej wrażliwości, kreatywności i niestandardowym spojrzeniu na świat. W kronice opisał on dzień, w którym jego marzenia o kulturalnej placówce w rodzinnej miejscowości zaczęły nabierać realnych kształtów: „W dniu 20 września 1963 roku odbyło się zebranie ZMW w Bachowicach w budynku starej szkoły. Na zebraniu tym było aż dwanaście dziewcząt w wieku od 15 do 17 lat oraz trzydziestoletni lekko podłysiały przewodniczący Koła ZMW Balonek Edward. Podczas tego zebrania zapadła decyzja założenia klubokawiarni w Bachowicach"[4].

W tym czasie na terenie wioski odpowiednie warunki do prowadzenia takiej działalności spełniały dwa lokale: opuszczony budynek dawnej szkoły rolniczej[5] (wybudowany w 1910 r., obecnie przy ul. ks. Gołby 129) oraz dom

[4] KKR, b.p.

[5] K. Dębski, *Szkolnictwo w Bachowicach w pierwszej połowie XX wieku,* „Rocznik Spytkowicki" 2022, nr 1, s. 111.



Fot. 2. Edward Balonek.
Źródło: archiwum prywatne Józefy Karamańskiej

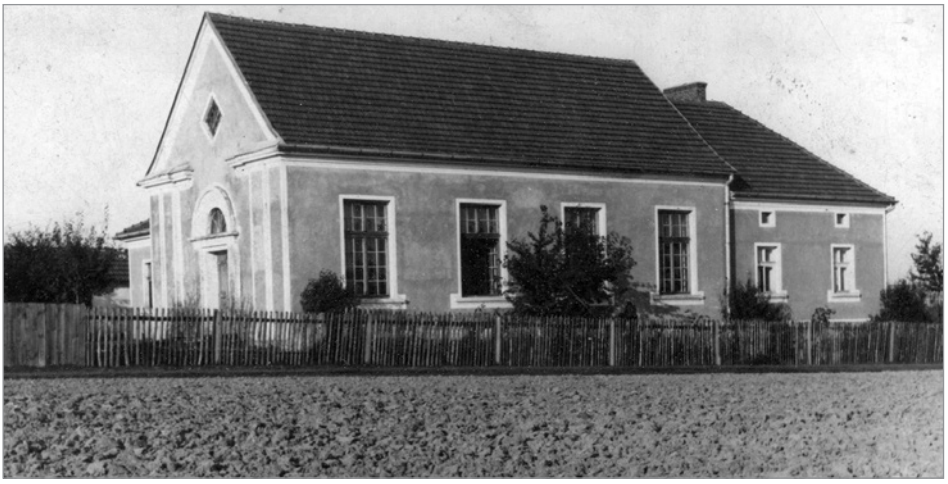
parafialny[6] (zbudowany w 1932 r., obecnie przy ul. Stefczyka 81), powszechnie nazywany ochronką. Oba powstały z inicjatywy pochodzącego z Bachowic ks. prałata dr. Franciszka Gołby – człowieka wyjątkowego, który od 1897 r. prowadził systematyczną pracę nad rozwojem gospodarczym, społecznym i moralnym rodzinnej wioski[7].

W 1962 r. ks. Józef Grzebyk, proboszcz w Bachowicach w latach 1957-1962[8], wydzierżawił opustoszały budynek ochronki oraz jego otoczenie na potrzeby Wydziału Oświaty i Kultury w Wadowicach. Dlatego w jednej części lokalu od lipca 1963 r. działało przedszkole. W pozostałych pomieszczeniach mieszkał z rodziną miejscowy organista, a duża sala z korytarzem nie była użytkowana[9].

Po długich rozmowach ze swoim przyjacielem (a zarazem kuzynem), Kazimierzem Przystałem, oraz za namową Jana Kosowskiego[10] Edward Balonek na siedzibę klubu wybrał budynek domu parafialnego, ponieważ zbudowano go z cegły, miał większą salę (8 × 8 m) oraz wysoki sufit (4,5 m)[11]. Dodatkowym atutem okazała się także jego historia: „Dom parafialny często był wykorzystywany jako miejsce zebrań, kursów, przedstawień religijnych i patriotycznych. W zamyśle ks. Gołby miał spełniać rolę miejsca, w którym mogą się spotkać zwłaszcza młodzi ludzie i czegoś się nauczyć, ale także zabawić. W świetlicy, szczególnie w długie zimowe wieczory, można było: poczytać prasę, wypożyczyć książki, zagrać w szachy czy posłuchać radia”[12]. Można powiedzieć, że lokal ten doskonale nadawał się do prowadzenia tego rodzaju działalności.

Rozpoczęły się formalne starania o wydzierżawienie części budynku. Po przedłożeniu sprawy w Wydziale Oświaty i Kultury w Wadowicach Stanisław

6 Ibidem, s. 119.
7 J. Pietrzak, *Działalność duszpastersko-społeczna ks. Franciszka Gołby (1862-1944)*, w: *Bachowice – wieś i ludzie*, red. J. Jodłowski, A. Kolasa, Z. Szewczyk, S. Warzecha, Tomice 2017, s. 46.
8 Z. Szewczyk, *Bachowice. Zarys historii*, w: *W służbie Bogu i ludziom*, oprac. M. Kręcioch, Z. Szewczyk, J. Ogiegło, J. Wójtowicz, Tomice 2000, s. 7.
9 K. Dębski, *Szkolnictwo…*, s. 113.
10 KKR, b.p.
11 Ibidem.
12 K. Dębski, *Szkolnictwo…*, s. 119.



Fot. 3. Budynek domu parafialnego wybudowanego w 1932 r. przez ks. prałata dr. Franciszka Gołbę. Klub Rolnika rozpoczął tam działalność w 1964 r. Źródło: F. Gołba, *Bachowice dawniej a dziś*, Kraków 1939, s. 53

Filipek, powiatowy inspektor szkolny, „bardzo chętnie zgodził się na tę propozycję”[13]. Co więcej, nie krył zadowolenia, „że młodzież ZMW pragnie mieć swój własny klub, zdobyty tak wielkim wysiłkiem, ponieważ [Filipek] był na miejscu i znał dobrze cały budynek i wiedział, ile to będzie kosztowało wysiłku”[14]. W podobnym tonie wypowiadali się również: przewodniczący Zarządu Powiatowego Związku Młodzieży Wiejskiej (ZPZMW) w Wadowicach Piotr Witek, prezes Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Spytkowicach (GS) Wojciech Wawro, przewodniczący Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Spytkowicach Jan Wawro, sekretarz Zofia Sołtys, sekretarz Komitetu Powiatowego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (ZSL) Władysław Szatkowski oraz Józef Malczyk. Wszyscy zapewniali o pomocy w przyszłości, ale z powodu kończącego się roku nie mieli już do dyspozycji funduszy na cele kulturalne. Jedyne, co udało im się zdobyć, to pieniądze z GS w Spytkowicach na zakup starych stołów i krzeseł z Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Wadowicach oraz od miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej (800 zł)[15].

4 listopada 1963 r. o godzinie 18.00 Edward Balonek, Kazimierz Przytuła i Jan Babiuch „wkroczyli uzbrojeni w siekiery i kilofy do ochronki, by rozpocząć remont. Do godziny 22.00 rozebrali całą ścianę, wyrwali podłogę, usunęli

[13] KKR, b.p.
[14] Ibidem.
[15] Ibidem.



Fot. 4. Wiktoria Przystał. Źródło: archiwum prywatne Bożeny Cholewy



Fot. 5. Kazimierz Przystał. Źródło: archiwum prywatne Bożeny Cholewy

podmurówkę, a mur z przodu sceny 8 m długi, 1 m wysoki i 40 cm szeroki zrównali z ziemią”[16]. Mimo trwających prac oficjalne otwarcie klubokawiarni nastąpiło w niedzielę 19 stycznia 1964 r. Ostatecznie remont, wykonywany w czynie społecznym przez członków ZMW z materiałów otrzymanych przez GS w Spytkowicach, zakończono 8 sierpnia 1964 r.[17]

Na pierwszym spotkaniu w nowym lokalu wybrano Radę Klubu, w skład której weszli: przewodniczący Edward Balonek, zastępca Kazimierz Przystał oraz jako członkowie: Genowefa Nocula, Jan Kosowski, Rozalia Maślona i Janina Paduchowska. Kierownikiem klubokawiarni, z ramienia GS w Spytkowicach, została Wiktoria Przystał, a w pracy pomagał jej mąż – Kazimierz[18].

Niestety, do naszych czasów nie zachowało się żadne zdjęcie z wnętrza Klubu. Wygląd pomieszczenia możemy odtworzyć, czytając sprawozdanie ze służbowego wyjazdu do klubokawiarni, sporządzone 16 lutego 1965 r. przez Stanisława Czechowicza (pracownika Powiatowego Domu Kultury

16 Ibidem.
17 Ibidem.
18 APKOBB, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego do klubo-kawiarni w Bachowicach odbytego w dniu 16.02.1965 r. przez Stanisława Czechowicza, sygn. 13/1415/157, s. 4.

w Wadowicach). Celem wizyty Czechowicza była analiza bazy lokalowej, wyposażenia oraz działalności kulturowo-oświatowej klubokawiarni w Bachowicach. W dokumencie czytamy m.in.: „Klub zajmuje pomieszczenie o wymiarach 8 × 7,60 m wraz z korytarzem o wymiarach 2 × 3 m. W klubie znajduje się 10 stolików kawiarnianych prostokątnych + 40 taboretów oraz 4 krzesła gięte. Radio «Rapsodia», adapter «Rafena» (automatyczny), adapter walizkowy – przystawka, telewizor «Nefryt», szafa – biblioteczka na prasę oraz gry świetlicowe, bilard z grzybkiem i płyty gramofonowe”[19]. Sprzęt radiowo-telewizyjny znajdował się na betonowym podium. Na półce z czasopismami znajdowały się takie tytuły, jak: „Gazeta Krakowska”, „Dziennik Ludowy”, „Zarzewie”, „Owoce, Warzywa, Kwiaty”, „Hodowca”, „Budownictwo Wiejskie”, „Kraj Rad”, „Pszczelarstwo”, „Przysposobienie Rolnicze”, „Plon”, „Mechanizacja Rolnictwa” oraz „Gospodyni Wiejska”[20]. Zamiast podłogi była betonowa posadzka, a za oświetlenie służyło sześć punktów świetlnych. W planie była budowa pieca kaflowego, który w jesienno-zimowe wieczory dałby radę ogrzać lokal, a tymczasem jego funkcję spełniał „piec metalowy przenośny”[21]. Na drzwiach wejściowych wisiały regulamin klubu oraz informacja o godzinach otwarcia: poniedziałek – dzień wolny, wtorek–sobota – od 18.00 do 22.00, w niedzielę – od 15.00 do 22.00, a nad drzwiami napis: „Wszyscy dbajmy o czystość klubu”[22]. Na jednej ze ścian umieszczono kwartalny plan pracy Klubu i rozkład zajęć. Ponadto w pomieszczeniu stały dwa wieszaki na garderobę. Na zewnątrz nie umieszczono żadnego szyldu informującego przechodniów, że w tym budynku mieści się Klub Młodego Rolnika (również taka nazwa klubokawiarni funkcjonowała wśród mieszkańców Bachowic).

W części bufetowej, za estetycznie wykonanym parawanem, znajdowała się „kuchnia”, w której przygotowywano kawę. Należy nadmienić, że do pomieszczeń klubowych nie doprowadzono bieżącej wody czy kanalizacji. Dlatego zrobienie kawy wymagało wielu czynności i czasu. Dodatkowo w bufecie serwowano piwo, czemu stanowczo sprzeciwiało się kierownictwo Klubu. „Piwosze” – szczególnie w soboty i w niedziele – stanowili duży procent bywalców. To powodowało, że Klub nie spełniał swojej kulturalnej funkcji. Na stolikach, zamiast książek i czasopism, stały kufle chmielowego trunku, które plamiły obrusy. Dlatego kiedy w czerwcu 1965 r. wydano zakaz sprzedaży piwa w klubach, „kierownictwo nie kryło z tego faktu swojej radości”[23].

19 Ibidem.
20 Ibidem.
21 Ibidem.
22 Ibidem.
23 KKR, b.p.

Z każdym miesiącem wnętrze lokalu zmieniało się na lepsze. Już 8 września 1965 r. w czynie społecznym młodzież wyremontowała korytarz, pomalowała lamperię, okna i drzwi[24]. W oknach powieszono czyste story i firany, a na ścianach – liczne reprodukcje malarskie[25].

Wkrótce w klubokawiarni swoje prace rozpoczęły zespoły tematyczne, które zajęcia układały według planu opracowanego przez Radę Klubu i Zarząd ZMW[26].

Tabela 1. Wykaz zespołów działających przy klubokawiarni w Bachowicach w 1964 r.

| Nazwa zespołu | Liczba członków | Kierownik |
|---|---|---|
| przysposobienia rolniczego | 20 | Kazimiera Ogrodnik |
| recytatorski | 11 | Edward Balonek |
| przysposobienia spółdzielczego | 16 | Stanisław Gwizdała |
| szachowy | 12 | Stanisław Suski |
| dramatyczny | 16 | Edward Balonek |

Źródło: APKOBB, Ankieta o stanie pracy świetlicy/klubokawiarni w Bachowicach w roku oświatowym 1964/1965, sygn. 13/1415/157, s. 11.

W pierwszych miesiącach działania klubokawiarni dni w tygodniu upływały na organizowaniu różnych aktywności towarzyskich: zabawa w fanty, rozwiązywanie krzyżówek i zagadek, opowiadanie anegdot, wymiana poglądów na tematy społeczno-polityczne oraz gra w szachy. W każdą niedzielę urządzano wieczorki taneczne przy adapterze albo z udziałem akordeonisty[27]. W sezonie wakacyjnym w Klubie pojawiało się dużo młodzieży studenckiej. Przychodzili oni z nowym repertuarem anegdot, zagadek i różnych zabaw towarzyskich. Ponadto przynosili ze sobą płyty gramofonowe, odtwarzali muzykę, śpiewali, a czas upływał im przyjemnie dzięki różnorodnym formom spędzania wolnego czasu[28]. Kiedy tylko sprzyjała pogoda, organizowano wycieczki nad rzekę Skawę lub do pobliskich lasów oraz ogniska (np. w święto ludowe, tzw. prażone[29] czy palenie sobótek)[30].

[24] KKR, b.p.
[25] APKOBB, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego do Klubu Rolnika w Bachowicach odbytego w dniu 16.11.1968 r. przez Adama Fajfera, sygn. 13/1415/157, s. 20.
[26] APKOBB, Ankieta o stanie pracy świetlicy/klubokawiarni w Bachowicach w roku oświatowym 1964/1965, sygn. 13/1415/157, s. 11.
[27] KKR, b.p.
[28] Ibidem.
[29] Prażone – jednogarnkowa potrawa z ziemniaków, wędliny, boczku, cebuli i kapusty. Składniki układa się warstwami w specjalnym, żeliwnym lub emaliowanym kociołku z pokrywą i umieszcza nad ogniskiem.
[30] KKR, b.p.



Fot. 6. Wycieczka do lasu. Na zdjęciu m.in. Emilia Knapik z mężem Stanisławem i Edward Balonek. Źródło: archiwum prywatne Bożeny Cholewy

Przykładem może być wycieczka, która odbyła się 23 sierpnia 1964 r. z inicjatywy Edwarda Balonka na Babią Górę. Wzięło w niej udział 12 osób. Wydarzenie to na długo zapisało się w pamięci jego uczestników, m.in. Józefa Dzidka. Według jego relacji nie zdążyli na autobus, dlatego nocą musieli przez kilka godzin maszerować do schroniska[31].

Po okresie wakacyjnym praca w Klubie wróciła do stałych zajęć. Przychodząca na nie młodzież zaczęła coraz częściej wspominać o zakupie telewizora. W tamtych czasach był to towar luksusowy. Edward Balonek i Kazimierz Przystał, pragnąc spełnić marzenia młodych ludzi, zaczęli szukać sponsorów na jego zakup. Niestety, odmawiano im wszędzie, bo z racji końca roku instytucjom – jak zawsze – brakowało już funduszy na cele kulturalne. Dlatego ustalono, że członkowie Klubu i jego sympatycy sami zdobędą fundusze na zakup sprzętu. Zbliżały się święta Bożego Narodzenia, a wraz z nimi tradycja kolędowania. Kilkuosobowa grupa kolędników, ubrana w piękne stroje (wypożyczone przez Edwarda z Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie), ruszyła z kolędą na ustach do mieszkańców Bachowic. Nie tylko pięknie śpiewali i grali

[31] J. Dzidek, rozmowa z 5 lutego 2026 r.



Fot. 7. Od lewej: Józef Dzidek i Edward Balonek. Schronisko na Markowych Szczawinach, 23 sierpnia 1964 r. Źródło: archiwum prywatne Józefa Dzidka



Fot. 8. Od lewej: Edward Balonek, Józef Dzidek i Kazimierz Przystał. Babia Góra, 23 sierpnia 1964 r. Źródło: archiwum prywatne Józefa Dzidka

na instrumentach, ale również odgrywali scenki związane z narodzeniem Pana Jezusa. Dzięki wielkiej hojności mieszkańców wioski udało im się zebrać wystarczającą ilość pieniędzy nie tylko na zakup wymarzonego telewizora, ale również automatycznego adaptera marki Rafena i kilku płyt z muzyką taneczną[32].

Telewizor marki Nefryt został kupiony w Katowicach za kwotę 12 500 zł. W kronice Edward Balonek tak opisał dzień, w którym telewizor pojawił się w Klubie: „Po przeniesieniu go ze stacji [ze Spytkowic] do klubu, przy którym oczekiwało bardzo dużo młodzieży, telewizor został włączony i czekaliśmy na ukazanie się obrazu, aż wreszcie ukazał się i był bardzo piękny. Przez długie wieczory oglądaliśmy program od początku do końca. Ponieważ była to pewnego rodzaju atrakcja i przychodziło bardzo dużo ludzi starszych i młodzieży, to programy czasami kończyły się bardzo późno"[33].

Zakup telewizora sprawił, że ludzie przychodzący do Klubu mogli nie tylko wspólnie przeżywać emocje sportowe (np. oglądając mecze reprezentacji Polski), ale również zobaczyć, co się dzieje na świecie, lub śledzić losy bohaterów popularnych wtedy seriali telewizyjnych (np. *Stawka większa niż życie*)[34]. W ten sposób poszerzali swój „życiowy horyzont".

Pod koniec 1964 r. ustalono nowy plan pracy Klubu na I kwartał 1965 r., w który zaangażowali się również nowi członkowie.

Tabela 2. Plan pracy klubokawiarni „Relax" na I kwartał 1965 r.

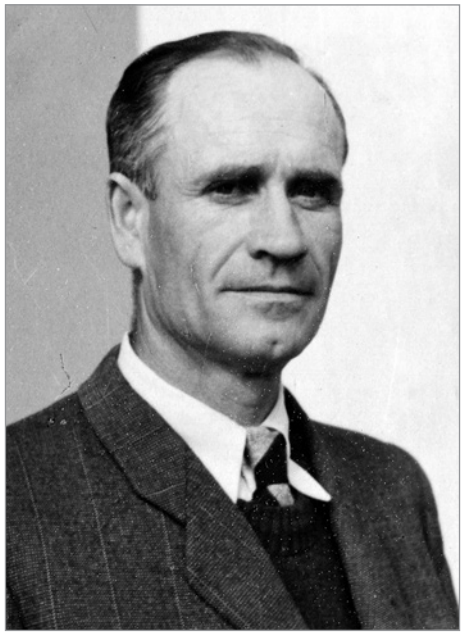
| Dzień | Temat | Godzina | Odpowiedzialny | Uwagi |
|---|---|---|---|---|
| wtorek | Próba zespołu dramatycznego | 18.30 | Balonek Edward | *Cyganie* Józefa Korzeniowskiego |
| środa | Przysposobienie rolnicze | 18.30 | Knapik Apolonia<br>Ogrodnik Kazimiera | I i III środa miesiąca |
| środa | Przysposobienie spółdzielcze | 18.00 | Gwizdała Stanisław | II i IV środa miesiąca |
| czwartek | Rozgrywki szachowe | 19.00 | Kuciel Jan | |
| sobota | Próba kółka recytatorskiego | 18.30 | Paduchowska Janina | I, II, III sobota miesiąca |
| sobota | TPPR[35] | 19.00 | Bałys Maria | IV sobota miesiąca |
| niedziela | Zabawy towarzyskie | 18.30 | Kajfasz Kazimiera<br>Przystał Kazimierz<br>Bałys Władysław | |

Źródło: APKOBB, Plan pracy klubokawiarni „Relax" na I kwartał 1965 r., sygn. 13/1415/157, s. 6.

[32] Ibidem.
[33] KKR, b.p.
[34] Dziennik Klubu Rolnika (dalej: DKR), b.p.
[35] Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Dynamiczny rozwój Klubu rozpoczął się jednak dopiero pod koniec 1965 r. Przyczyniła się do tego decyzja o założeniu regionalnego zespołu tanecznego i chóru, podjęta na zebraniu Rady Klubu i Związku Młodzieży Wiejskiej w dniu 3 października 1965 r.

Edward Balonek wraz z Kazimierzem Przystałem udali się do kierownika GS w Spytkowicach z prośbą o pokrycie części kosztów zatrudnienia instruktorki tańca, mgr Barbary Płuskiej. Decyzja kierownika GS była pozytywna i od grudnia w Klubie rozpoczęły się zajęcia taneczne. Początkowo gromadziły one 52 osoby, ale ostatecznie do zespołu wybrano 12 najlepszych tancerzy[36].



Fot. 9. Franciszek Sieprawski. Źródło: archiwum prywatne Adama Sieprawskiego



Fot. 10. Członkowie chóru mieszanego prowadzonego przez Franciszka Sieprawskiego. Źródło: archiwum prywatne Emilii Knapik

[36] KKR, b.p.

Równocześnie rozpoczęły się próby chóru, prowadzonego społecznie przez rodowitego Bachowiczanina, Franciszka Sieprawskiego. Już w 1925 r. założył dwa chóry: męski i mieszany, które do połowy lat 50. XX w. prowadził naprzemiennie z kierowniczką Żeńskiej Szkoły Rolniczej Teofilą Bochenek. Uświetniały one wszystkie uroczystości kościelne i państwowe na terenie Bachowic i okolicznych miejscowości[37]. Początkowo do chóru należało 69 osób[38]. Franciszek Sieprawski prowadził chór „klubowy" do 1968 r., po nim tego zadania podjął się nauczyciel miejscowej szkoły – Tadeusz Starzyk[39].

Tabela 3. Plan pracy klubokawiarni „Relax" na grudzień 1965 r.

| Dzień | Temat | Godzina | Odpowiedzialny | Uwagi |
|---|---|---|---|---|
| poniedziałek | Zespół taneczny | 17.00 | mgr Barbara Płuska | 6 XII, w pozostałe poniedziałki klub nieczynny |
| wtorek | Przysposobienie rolnicze | 18.00 | Kazimiera Ogrodnik | 7 XII, 21 XII |
| wtorek | Przysposobienie spółdzielcze | 19.00 | Stanisław Gwizdała | 14 XII |
| środa | Przeboje świata | 18.00 | Stanisław Czechowicz PDK Wadowice | 1 XII |
| środa | Zespół mandolinistów | 18.00 | Tadeusz Starzyk | 8 XII, 15 XII, 22 XII |
| czwartek | Zespół chóru | 18.00 | Franciszek Sieprawski | 9 XII, 16 XII |
| czwartek | TPPR[40] | 20.00 | Maria Bałys | 30 XII |
| piątek | Klub nieczynny | | | 3 XII, 10 XII, 17 XII, 24 XII |
| piątek | Wieczorek sylwestrowy | 19.00 | Kazimierz Przystał | |
| sobota | Kurs społeczno-polityczny | 19.00 | Józef Wójtowicz | 4 XII |
| sobota | Zespół dramatyczny | 18.00 | Edward Balonek | 11 XII *Mazepa* Juliusza Słowackiego |

[37] J. Dębska, K. Dębski, *Na straży tradycji. Historia powstania i działalności Koła Gospodyń Wiejskich w Bachowicach*, Bachowice 2025, s. 38.
[38] KKR, b.p.
[39] APKOBB, Analiza działalności Klubu Rolnika w Bachowicach dokonana w dniu 8.04.1969 r. przez Stanisława Czechowicza, sygn. 13/1415/157, s. 22.
[40] Zob. przyp. 35.

| Dzień | Temat | Godzina | Odpowiedzialny | Uwagi |
|---|---|---|---|---|
| sobota | Zespół recytatorski | 18.00 | Maria Przystał | 18 XII |
| niedziela | Rozgrywki szachowe i pogadanki o sporcie | 16.00 | Stanisław Kosowski | 5 XII |
| niedziela | Zespół taneczny | 15.00 | mgr Barbara Płuska | 12 XII, 19 XII |
| niedziela | Wieczorek taneczny | 18.00 | Kazimierz Przystał | 26 XII |

Źródło: APKOBB, Plan pracy klubokawiarni „Relax" na grudzień 1965 r., sygn. 13/1415/157, s. 14.

Od tego momentu zacieśniła się również współpraca Klubu z członkami Rady Pedagogicznej miejscowej szkoły. W deklaracji podpisanej 7 stycznia 1966 r. kierownik szkoły Władysław Hoła oddelegował do pomocy w Klubie (poza obowiązkiem służbowym) następujących nauczycieli:

1. Tadeusza Starzyka – do prowadzenia zespołu mandolinistów i gitarzystów,
2. Janinę Górecką – do prowadzenia pogadanek o Związku Radzieckim,
3. Franciszka Krogulskiego (profesora licealnego, historyka) – do prowadzenia pogadanek z zakresu historii,
4. Józefa Lelka – do wyświetlania filmów z rzutnika i do pomocy przy próbach przedstawienia przez nagrywanie ról na magnetofonie,
5. Władysława Hołę (kierownika szkoły) – by, jeśli czas pozwoli, zajął się podobnymi zadaniami jak Józef Lelek, oraz by miał ogólną pieczę nad stroną organizacyjną współpracy z nauczycielami[41].

W kolejnych latach z pomocą w prowadzeniu zajęć klubowych przychodzili nowi nauczyciele, dopiero rozpoczynający pracę w szkole. Byli to m.in.: Krystyna Rajda (Żywioł), Anna Stopka (Spuła), Krystyna Bartyzel (Dzidek) i Józefa Kadzik (Karamańska)[42]. Wspomniane panie najczęściej organizowały wspólne czytanie książek, wieczornice poświęcone znanym osobom lub rocznicom oraz zabawy, np. zgaduj-zgadula, ciuciubabka, wieloryb, listonosz i miotlarz. Do tej ostatniej pani Józefa do dziś pamięta treść rymowanki: „Ja jestem miotlarzem bez pary i szukam drugiego niezdary"[43].

Na pogadanki, odczyty i wykłady zapraszano do Klubu znanych w okolicy ludzi, by dzielili się swoją wiedzą i doświadczeniem. W grupie tej znaleźli się m.in.: Stanisław Hoła (lekarz pochodzący z Bachowic), Wiesław Domański (miejscowy lekarz), Stanisław Czechowicz (z Powiatowego Domu Kultury

[41] Zob. APKOBB, Deklaracja członków Rady Pedagogicznej przy Szkole Podstawowej w Bachowicach, sygn. 13/1415/157, s. 15.
[42] DKR, b.p.
[43] J. Karamańska, rozmowa z 9 lutego 2026 r.

z Wadowic), Adam Fajfer (poeta z Wadowic) oraz Julian Kawalec (pisarz). Ponadto w ramach konsultacji z członkami zespołu teatralnego Klub odwiedziły Barbara Stesłowicz (aktorka Teatru Ludowego w Krakowie) oraz Barbara Rossmanith (instruktorka Powiatowego Domu Kultury w Wadowicach). W kolejne rocznice wybuchu II wojny światowej na spotkania zapraszano kombatantów, wśród nich znaleźli się sierżant Edward Mikielewicz oraz oficer Zbigniew Michniewicz. Z okazji Dnia Górnika Klub odwiedzili przedstawiciele górników z kopalni „Janina". Frekwencja na takich spotkaniach oscylowała najczęściej między 20 a 60 zainteresowanymi. Najwięcej osób uczestniczyło w wieczorkach tanecznych oraz spotkaniach z zapraszanymi gośćmi[44].

Klubokawiarnia stała się też miejscem zebrań zrzeszeń i organizacji działających na terenie Bachowic: Związku Młodzieży Wiejskiej, Ludowych Zespołów Sportowych, Koła Gospodyń Wiejskich i Kółka Rolniczego. Oprócz zebrań prowadziły one dla swoich członków wieczorki taneczne, zabawy sylwestrowe i spotkania przy kawie (np. z okazji Dnia Kobiet)[45].

Tutaj odbywały się również spotkania Komitetu Budowy Drogi w Bachowicach, której utwardzenie rozpoczęto pod koniec lat 60. XX w. Członkowie Klubu kilkakrotnie brali udział w czynach społecznych na odcinku od granicy ze Spytkowicami do szkoły w Bachowicach. Ich praca polegała na ręcznym wyrównywaniu przywożonego żwiru[46]. Jak ważna to była praca dla mieszkańców wioski, świadczy fakt, że po utwardzeniu drogi do Bachowic zaczęły dojeżdżać autobusy. Dzięki temu dorośli mieli ułatwiony dojazd do pracy, a młodzież – do szkół średnich i wyższych[47].

Członkowie Klubu bardzo często brali udział w różnych konkursach i zawodach. I tak np. w 1967 r. Józef Dzidek wygrał eliminacje: klubowe, gminne i powiatowe w VIII edycji Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym (wówczas funkcjonującej jako Olimpiada Szkolnych Lig Quizowych, organizowanej m.in. przez redakcję czasopisma „Dookoła Świata")[48]. Tym samym reprezentował województwo w finale w Wierzchosławicach[49]. Z kolei Edward Balonek corocznie uczestniczył w powiatowych konkursach recytatorskich, w których zajmował czołowe miejsca. W 1969 r. członkowie LZS wzięli udział w gromadzkich rozgrywkach szachowych w Spytkowicach, gdzie zajęli I i II miejsce. W samym Klubie również organizowano rozgrywki – szachowe oraz tenisa stołowego o mistrzostwo Bachowic.

44 DKR, b.p.
45 Ibidem.
46 J. Dzidek, rozmowa z 5 lutego 2026 r.
47 Ibidem.
48 Zob. www.owpsw.edu.pl (dostęp: 12 V 2026).
49 J. Dzidek, rozmowa z 5 lutego 2026 r.



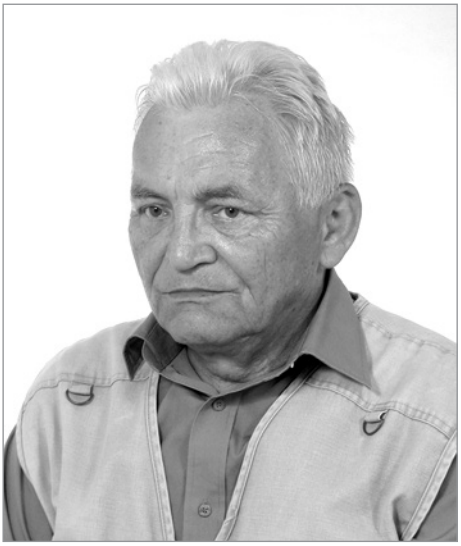
Fot. 11. Czyn społeczny przy utwardzaniu drogi w Bachowicach. Źródło: archiwum prywatne Bożeny Cholewy

Bywalcy bachowickiego Klubu nawiązywali kontakty z klubami działającymi w okolicznych miejscowościach. Wspólnie organizowali kuligi do Woźnik i Zygodowic, rozgrywali mecze piłki nożnej (np. wygrana z LZS Laskowa) czy brali udział w puszczaniu wianków na Wiśle w Łączanach[50].

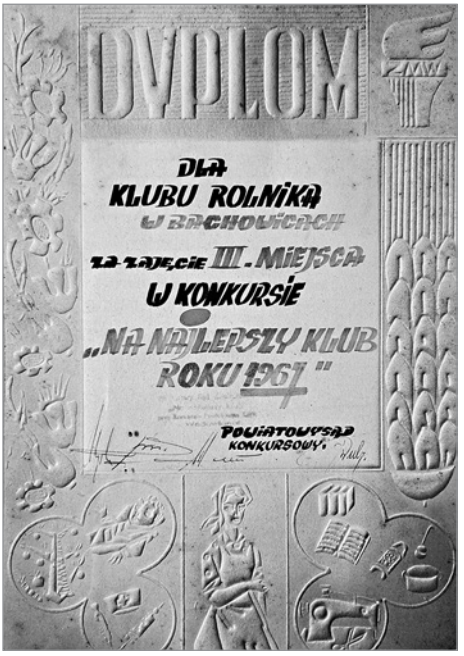
Świętami, do których członkowie Klubu przygotowywali się najbardziej, były Święto Pracy oraz Święto Odrodzenia Polski. 1 maja i 22 lipca należały do najważniejszych dat w kalendarzu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W dni poprzedzające obchody pomieszczenie Klubu gruntownie sprzątano, robiono okolicznościową gazetkę ścienną, przygotowywano akademie i odczyty, a także brano udział w pochodach w Wadowicach[51]. Na jednym z nich członkowie Klubu wywołali niemałą sensację, ponieważ przybyli konno, a każdy jeździec ubrał się w strój krakowski[52].

Największy jednak rozgłos w powiecie zdobyli członkowie Klubu występujący w zespole dramatycznym, działającym pod kierunkiem Edwarda Balonka. 15 grudnia 1968 r. w Spytkowicach, po wielu miesiącach prób, wystawili dramat pt. *Cyganie* autorstwa Józefa Korzeniowskiego. Przedstawienie okazało się tak wielkim sukcesem, że sztukę grano jeszcze w Brzeźnicy, Kleczy Dolnej,

[50] DKR, b.p.
[51] Ibidem.
[52] T. Starzyk, rozmowa z 6 lutego 2026 r.



Fot. 12. Tadeusz Starzyk. Źródło: archiwum prywatne Tadeusza Starzyka




Fot. 13. Dyplom za zajęcie III miejsca w konkursie na najlepszy klub wiejski, 1967. Źródło: archiwum prywatne Bożeny Cholewy

Zygodowicach oraz Mucharzu[53]. Widzowie byli zachwyceni grą aktorską, strojami (wypożyczonymi przez pana Edwarda z Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie) oraz dekoracjami. W sztuce wystąpili m.in.: Kazimiera Woźniak (chodziła wówczas do kl. 8, wystąpiła w roli małej cyganki), Irena Brodłowicz, Kazimierz Szarek, Józef Dzidek i Tadeusz Starzyk (grał na skrzypcach)[54].

Po wielkim sukcesie *Cyganów* podejmowano jeszcze próby wystawienia *Mazepy* Juliusza Słowackiego, *Ciotki Karola* Brandona Thomasa czy *Karpackich górali* Józefa Korzeniowskiego[55], ale prace nad sztukami dochodziły tylko do etapu prób stolikowych. Trudności z realizacją tych projektów pojawiały się przede wszystkim: „ze względu na niestałość członków, którzy w przeważającej mierze uczą się, a wielu z nich pracuje na zmiany dojeżdżając do oddalonych od Bachowic zakładów pracy. Trudności polegają również na finansowaniu instruktorów, których brak jest na miejscu i w końcu fatalne warunki dojazdowe do Bachowic"[56].

53 DKR, b.p.
54 T. Starzyk, rozmowa z 6 lutego 2026 r.
55 J. Dzidek, rozmowa z 5 lutego 2026 r.
56 APKOBB, Analiza działalności Klubu Rolnika w Bachowicach dokonana w dniu 8.04.1969 r. przez Stanisława Czechowicza, sygn. 13/1415/157, s. 22.

Różnorodność działalności klubokawiarni w Bachowicach została zauważona w powiecie i województwie. Przez trzy lata (w 1967 r., w 1968 r. i w 1969 r.) Klub brał udział w konkursie na najlepszy klub wiejski. Komisje, które dokonywały konkursowych wizytacji, zawsze „bardzo wysoko oceniały działalność rady i kierownictwa klubu oraz prowadzenie przez nich szeroko rozumianej działalności na rzecz własnego środowiska”[57].

W podobnym tonie pisane były protokoły z kontrolnych wizytacji przeprowadzanych przez pracowników Powiatowego Domu Kultury w Wadowicach. W jednym z nich, datowanym na 8 kwietnia 1969 r., Stanisław Czechowicz (kierownik Powiatowego Domu Kultury – PDK) pisał: „warunki lokalowe nie sprzyjają absolutnie prowadzeniu prawidłowej działalności koła, biorąc sam fakt, że klub posiada tylko jedno pomieszczenie, w którym w okresie zimowym jest potwornie zimno. […] A mimo to młodzież przychodzi do klubu […]. Duża w tym jest zasługa rady klubu, która potrafi umiejętnie zorganizować zajęcia i młodzież. Na wyróżnienie zasługują tutaj [oprócz Edwarda Balonka] Wiktoria i Kazimierz Przystałowie, którzy zajmują się nie tylko działalnością handlową (Wiktoria Przystał jest kierowniczką – bufetową klubu od chwili jego założenia), ale i działalnością koła. Prowadzą m.in. (oprócz czynnego uczestnictwa w zajęciach, zespołach) kolportaż książek. Do pracy włączają się również młodzi nauczyciele wiejskiej szkoły podstawowej. Wśród nich do najaktywniejszych należą Tadeusz Starzyk i inni”[58]. „Innymi” byli również członkowie Rady Klubu (wybrani 1 września 1967 r.), a wśród nich Marian Suski (sekretarz), Stanisław Ściera, Józef Wójtowicz, Józef Dzidek oraz Marian Habczyk[59].

Po okresie dynamicznego rozwoju Klubu początek lat 70. XX w. stał się powolnym końcem jego istnienia. Z miesiąca na miesiąc przybywało coraz więcej problemów i jakość działalności placówki spadła. W związku z pogarszającymi się warunkami lokalowymi na zebraniu zwołanym 21 marca 1970 r. członkowie omawiali remont pomieszczenia[60]. Niestety, Gromadzka Rada Narodowa w Spytkowicach bardzo ograniczyła dofinansowanie działalności Klubu (m.in. były problemy z zakupem opału na zimę)[61]. Ponadto w Bachowicach trwała budowa Domu Strażaka i członkowie Klubu liczyli, że znajdzie się tam pomieszczenie na ich klubokawiarnię[62]. Dlatego wszelkie prace remontowe w dotychczasowym lokalu nie miały już racji bytu.

[57] DKR, b.p.
[58] APKOBB, Analiza działalności Klubu Rolnika w Bachowicach dokonana w dniu 8.04.1969 r. przez Stanisława Czechowicza, sygn. 13/1415/157, s. 22.
[59] KKR, b.p.
[60] KKR, b.p.
[61] APKOBB, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego do Gromadzkiej Rady Narodowej w Spytkowicach w dniu 14.07.1971 r. podpisane przez Adama Fajfera, sygn. 13/1415/157, s. 33.
[62] APKOBB, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego do Klubu Rolnika w Bachowicach w dniu 3.09.1971 r. podpisane przez Adama Fajfera, sygn. 13/1415/157, s. 34.

Prawdopodobnie główną przyczyną zaprzestania działalności Klubu Rolnika w Bachowicach był wyjazd Edwarda Balonka do Kanady w 1971 r. oraz przeprowadzka do Wadowic państwa Wiktorii i Kazimierza Przystałów[63]. Adam Fajfer, który 10 października 1972 r. z ramienia Powiatowego Domu Kultury w Wadowicach wizytował Klub, tak opisał jego ówczesne funkcjonowanie: „Placówka ogranicza się tylko do prowadzenia działalności handlowej. Zupełnie nie poznaję tej placówki trzy lata wstecz. […] Radą obecnie nie ma kto kierować”[64].

Inny obraz działalności klubokawiarni w tym okresie wyłania się z zapisów w klubowym „Dzienniku”. Wprawdzie prowadzone zajęcia nie odbywały się już codziennie (średnio przez trzy dni w tygodniu), ale nadal można było: zagrać w stolikowe gry towarzyskie, szachy czy ping-ponga, zatańczyć na wieczorku tanecznym bądź posłuchać wierszy na wieczorku poezji[65]. W tym czasie w Klubie działali m.in.: Józef Dzidek, Krystyna Bartyzel, Krystyna Rajda, Zenon Suski, Zenon Szewczyk, Henryk Osiński, Irena Ściera, Mieczysław Gębczyk, Tadeusz Kufel, Zofia Kosowska i Kazimierz Ptak. Ten ostatni prowadził zespół muzyczny[66].

Ostatni wpis w klubowym „Dzienniku” odnotowano 29 kwietnia 1973 r.: „Akademia 1 Majowa”[67]. Jest to równocześnie jego ostatnia kartka. Z informacji uzyskanych od Józefa Dzidka[68] wynika, że nikt już nie założył kolejnego dziennika. Tym samym trudno jest dociec, jak wyglądały ostatnie miesiące funkcjonowania klubokawiarni w budynku dawnej ochronki. Nie ma również żadnych sprawozdań z Powiatowego Domu Kultury w Wadowicach. Prawdopodobnie z powodu zaprzestania działalności kulturalnej współpraca Klubu z tą instytucją dobiegła końca.

W listopadzie 1973 r.[69] nastąpiło oficjalne otwarcie wybudowanego – w większości w czynie społecznym – Domu Strażaka w Bachowicach. Tak jak przypuszczali członkowie Klubu, w budynku znalazło się pomieszczenie, do którego przeniesiono ich siedzibę. Trudno jednak określić czas tej przeprowadzki. Wiemy jedynie, że w 1974 r. dzięki hojności miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich na potrzeby Klubu do nowego lokalu zakupiono magnetofon ZK-240[70]. Niestety, działalność kulturalna Klubu nie została już wznowiona. Stał

63 B. Cholewa, rozmowa z 9 lutego 2026 r.
64 APKOBB, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego do Klubu Rolnika w Bachowicach w dniu 10.10.1972 r. podpisane przez Adama Fajfera, sygn. 13/1415/157, s. 39.
65 DKR, b.p.
66 Ibidem.
67 Ibidem.
68 J. Dzidek, rozmowa z 5 lutego 2026 r.
69 J. Karamańska, rozmowa z 9 lutego 2026 r.
70 J. Dębska, K. Dębski, *Na straży tradycji…*, s. 46.

się on już tylko miejscem spotkań młodych mieszkańców wioski. Popijając kawę Orient, herbatę czy oranżadę mieli możliwość spotkania się i porozmawiania[71].

Niewątpliwie działalność klubokawiarni na terenie Bachowic w latach 60. XX w. „spełniała poważną rolę w życiu wioski”[72]. Mieszkańcy – szczególnie młodzi – mogli rozwijać swoje talenty i zainteresowania w różnych zespołach. Bardzo często to właśnie tam po raz pierwszy widzieli telewizor, słuchali muzyki z gramofonu czy mieli możliwość spotkania interesujących ludzi. Pomimo ciężkich czasów miejsce to pozwalało choć na chwilę zapomnieć o trudach codziennego życia.

**Edward Balonek – człowiek wielu talentów**

Opisując powstanie i działalność Klubu Rolnika w Bachowicach, nie sposób w tym miejscu nie wspomnieć o jego założycielu – Edwardzie Balonku. Historia najbliższej rodziny Edwarda rozpoczęła się 18 lutego 1924 r., kiedy Stanisław Balonek[73] i Maria Kajdas[74] pobrali się w Kościele św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Spytkowicach[75]. Zamieszkali w Bachowicach (przy obecnej ul. Na Wzgórzach 31). Z tego małżeństwa urodziła się córka[76], która zmarła krótko po urodzeniu[77]. Jej śmierć i coraz trudniejsze warunki życia w Bachowicach sprawiły, że małżeństwo podjęło decyzję o wyjeździe do Kanady. Pomoc w znalezieniu tam pracy zaproponowała im starsza siostra Marii – Katarzyna[78], która od 1912 r.[79] przebywała w Kanadzie. Prawdopodobnie „za chlebem” pierwszy wyjechał Stanisław, a w 1930 r.[80] dołączyła do niego Maria. Zamieszkali w Kirkland Lake[81] (pod adresem 102 Poplar Ave[82]). Stanisław pracował w kopalni

71 Ibidem.
72 APKOBB, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego do klubo-kawiarni w Bachowicach odbytego w dniu 16.02.1965 r. przez Stanisława Czechowicza, sygn. 13/1415/157, s. 5.
73 Stanisław Balonek (1900-1959). Tablica nagrobna na cmentarzu parafialnym w Bachowicach.
74 Maria Balonek z d. Kajdas (1902-1980). Tablica nagrobna na cmentarzu parafialnym w Bachowicach.
75 W tym czasie nie istniała jeszcze parafia w Bachowicach (powstała 2 lutego 1929 r.) i wszystkie sakramenty były udzielane w parafii w Spytkowicach, do której należały Bachowice.
76 B. Cholewa, rozmowa z 27 maja 2026 r.
77 Świadectwo rejestracji urodzenia Edwarda Balonka, nr aktu urodzenia 89-031948-01 z dnia 9 sierpnia 1932 r.
78 B. Cholewa, rozmowa z 27 maja 2026 r.
79 Katarzyna Kajdas (siostra Marii Balonek) przypłynęła do Stanów Zjednoczonych 19 czerwca 1912 r. statkiem SS „Kroonland", zob. [on-line:] www.statueofliberty.org/arrival-details/?id=JJT8-RZ6 (dostęp: 27 V 2026).
80 Maria Balonek przypłynęła do Halifax statkiem RMS „Andania” 27 kwietnia 1930 r., zob. [on-line:] www.familysearch.org/ark:/61903/3:1:9392-6891-N5?view=index&personArk=%2Fark%3A%2F61903%2F1%3A1%3AQ23H- Z3JM&action=view&cc=1876434&lang=pl&groupId= (dostęp: 27 V 2026).
81 Kirkland Lake – miasto w Kanadzie, w prowincji Ontario, w dystrykcie Timiskaming. Nazwa miasta pochodzi od nieistniejącego dziś jeziora Kirkland, które zniknęło w wyniku rozwoju przemysłu górniczego, zob. [on-line:] www.kirklandlake.ca/home (dostęp: 17 V 2026).
82 Świadectwo rejestracji urodzenia Edwarda Balonka…



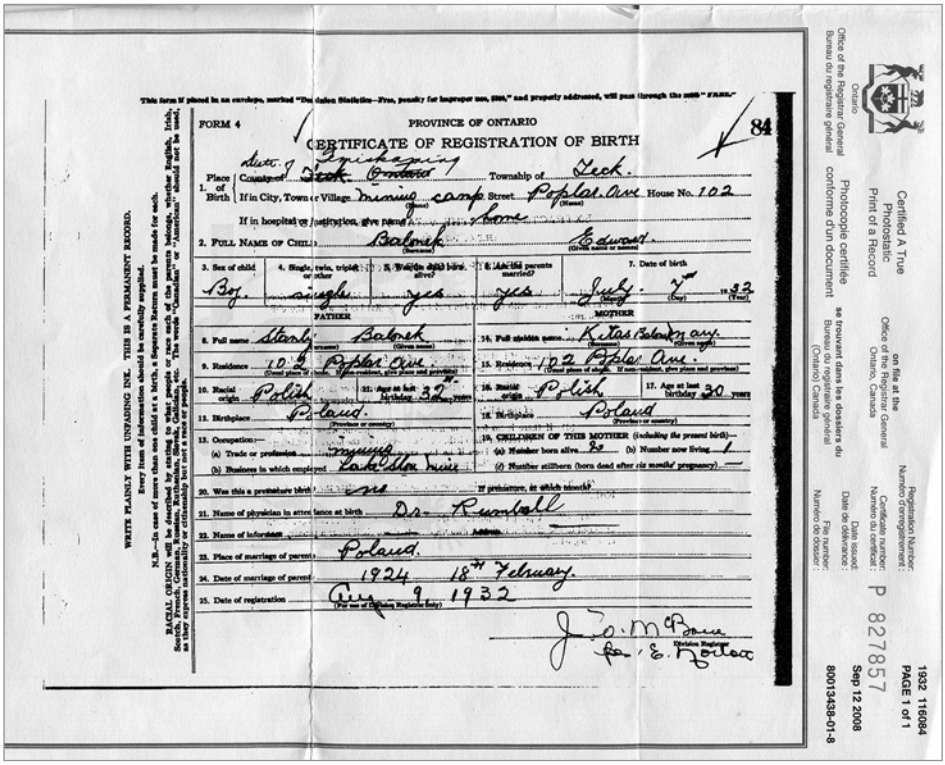
Fot. 14. Edward Balonek. Źródło: archiwum prywatne Bożeny Cholewy



Fot. 15. Maria Balonek. Źródło: archiwum prywatne Bożeny Cholewy



Fot. 16. Stanisław Balonek w Kanadzie. Źródło: archiwum prywatne Bożeny Cholewy


FORM 4

PROVINCE OF ONTARIO

CERTIFICATE OF REGISTRATION OF BIRTH

84

Place of Birth: County of Stok. Ontario. Township of Zeck.
If in City, Town or Village: Drinnie camp Street Poplar Ave House No. 102
If in hospital or institution, give name: Home
2. FULL NAME OF CHILD: Balonik Edward
3. Sex of child: Boy. 4. Single, twin, triplet or other: single. 5. Whether child born alive: yes. 6. Are parents married?: yes. 7. Date of birth: July 7th 1932

FATHER
8. Full name: Stanly Balonek
9. Residence: 102 Poplar Ave.
10. Racial origin: Polish 11. Age at last birthday: 32 years
12. Birthplace: Poland.
13. Occupation: (a) Trade or profession: miner (b) Business in which employed: Lake Shore Mine

MOTHER
14. Full maiden name: Katas Balonka
15. Residence: 102 Poplar Ave.
16. Racial origin: Polish 17. Age at last birthday: 30 years
18. Birthplace: Poland
19. CHILDREN OF THIS MOTHER (including the present birth)— (a) Number born alive: 2 (b) Number now living: 1 (c) Number stillborn (born dead after six months' pregnancy):

20. Was this a premature birth? no If premature, at which month?
21. Name of physician in attendance at birth: Dr. Rumball
22. Name of informant: Address:
23. Place of marriage of parents: Poland.
24. Date of marriage of parents: 1924 18th February.
25. Date of registration: Aug 9 1932

J. O. McBain
Registrar
for E. Potter

WRITE PLAINLY WITH UNFADING INK. THIS IS A PERMANENT RECORD.
Every item of information should be carefully supplied.
N.B.—In case of more than one child at a birth, a Separate Return must be made for each.
RACIAL ORIGIN will be described by, as, Canadian, English, French, German, Irish, Scottish, Other European, Asiatic, African, etc. The words "Coloured," "Negro," "Mulatto," "Indian," as they express nationality or citizenship but not a race or people, should not be used.

This form if placed in an envelope, marked "Vital Statistics—Free, penalty for improper use, $100," and properly addressed, will pass through the mails "FREE."

Certified A True Photostatic Print of a Record on file at the Office of the Registrar General Ontario, Canada

Photocopie certifiée conforme d'un document se trouvant dans les dossiers du Bureau du registraire général (Ontario) Canada

Ontario Office of the Registrar General Bureau du registraire général

Registration Number: Numéro d'enregistrement: 1932 116084 PAGE 1 of 1
Certificate number: Numéro du certificat: P 827857
Date issued: Date de délivrance: Sep 12 2006
File number: Numéro de dossier: 80013439-01-8

Fot. 17. Świadectwo rejestracji urodzenia Edwarda Balonka. Źródło: archiwum prywatne Bożeny Cholewy

złota[83], a Maria gotowała obiady w przykopalnianej stołówce i po pracy udzielała się społecznie w życiu kulturalnym, pomagając w organizacji występów miejscowego teatru amatorskiego, w którym kultywowano polskie tradycje narodowe[84].

7 lipca 1932 r. małżeństwu urodził się chłopiec, któremu dali na imię Edward. Poród w domu odbierał dr Rumball[85]. W 1937 r.[86] Maria wraz z synem wróciła do Bachowic, a mąż pozostał w Kanadzie aż do 1955 r.[87] Edward zaczął uczęszczać do miejscowej ochronki[88], prowadzonej przez siostry serafitki.

83 B. Cholewa, rozmowa z 9 lutego 2026 r.
84 B. Cholewa, rozmowa z 27 maja 2026 r.
85 Świadectwo rejestracji urodzenia Edwarda Balonka…
86 Maria Balonek wraz z Edwardem wypłynęła z Nowego Jorku do Gdyni statkiem MS „Piłsudski" 2 czerwca 1937 r., zob. [on-line:] www.familysearch.org/ark:/61903/3:1:9392-6891-N5?view=index&personArk=%2Fark%3A%2F61903%2F1%3A1%3AQ23H-Z3JM&action=view&cc=1876434&lang=pl&groupId= (dostęp: 27 V 2026).
87 Paszport Stanisława Balonka.
88 A. Bartnik, rozmowa z 15 marca 2026 r.

Mając 7 lat, rozpoczął edukację w szkole podstawowej, którą ukończył w 1946 r.[89] Od 11 lipca 1950 r. do 11 lipca 1952 r. uczył się krawiectwa w Państwowej Średniej Szkole Zawodowej w Wadowicach. W 1966 r. kontynuował naukę w Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących, które ukończył 30 maja 1970 r. zdaną maturą[90].

Edward – człowiek niezwykle wrażliwy – wzruszał się nawet na widok wierzby płaczącej. Czytał wiersze, książki i słuchał muzyki klasycznej, szczególnie operowej (w domu posiadał sporą kolekcję płyt winylowych). Nade wszystko był człowiekiem, który realizował swoje marzenia. Już w połowie lat 50. XX w. wraz z grupą przyjaciół założył w Bachowicach teatr amatorski pod nazwą „Bachowianie". Grupa liczyła 12 osób w wieku od 18 do 33 lat, w tym 3 kobiety[91]. W budynku dawnej ochronki – w części, która od około 1945 r. stała pusta i miała dużą scenę – wspólnie odświeżyli ściany i doprowadzili prąd[92]. Z dużymi przerwami w czasie udało im się wystawić kilka sztuk: *Balladynę* Juliusza Słowackiego, *Karpackich górali* Józefa Korzeniowskiego oraz komedie Aleksandra Fredry: *Gwałtu, co się dzieje!*, *Śluby panieńskie* oraz *Damy i huzarów*. Ponadto w repertuarze „Bachowian" znalazły się również jasełka. Wystawiane sztuki gromadziły dużą publiczność – mieszkańców Bachowic, a także okolicznych miejscowości. W ramach lekcji języka polskiego nauczyciele ze Spytkowic przychodzili na nie ze swoimi uczniami. Cennych wskazówek młodym aktorom często udzielała Teofila Bochenek – kierowniczka dawnej Żeńskiej Szkoły Rolniczej oraz Janina Sikora i Marta Kmiecik – nauczycielki ze szkoły podstawowej[93]. Na początku lat 60. XX w. grupa zawiesiła swoją działalność z powodów personalnych[94].

Balonek angażował się ponadto w działalność teatrzyku poezji działającego przy Powiatowym Domu Kultury w Wadowicach oraz uczestniczył (z sukcesami) w eliminacjach powiatowych i wojewódzkich konkursach recytatorskich. Jak sam mówił: „chcę się więcej nauczyć, aby móc lepiej prowadzić zespół teatralny i recytatorski u siebie"[95].

W 1964 r. spełnił swoje największe marzenie. Wraz z przyjaciółmi założył Klub Rolnika – miejsce, gdzie ludzie mogli w miłym gronie spędzić wolny czas i rozwijać swoje zainteresowania. Stanął na czele Rady Klubu i w pełni

[89] Archiwum Urzędu Gminy Spytkowice (dalej: AUGS), Akta personalne Edwarda Balonka, Życiorys, 28 grudnia 1973 r., b.p.
[90] Ibidem.
[91] APKOBB, Sprawozdanie z konsultacji zespołu teatralnego w dniu 28.02.1966 r., sygn. 13/1415/157, s. 16.
[92] J. Dębska, K. Dębski, *Na straży tradycji…*, s. 10.
[93] Ibidem, s. 11.
[94] E. Knapik, rozmowy z lutego 2025 r.
[95] APKOBB, Analiza działalności Klubu Rolnika w Bachowicach dokonana w dniu 8.04.1969 r. przez Stanisława Czechowicza, sygn. 13/1415/157, s. 22.



Fot. 18. Członkowie grupy teatralnej „Bachowianie”. Czwarta od lewej: Marta Kmiecik, nad nią Teofila Bochenek, obok Janina Sikora. Źródło: archiwum prywatne Emilii Knapik



Fot. 19. Próba generalna przedstawienia *Gwałtu, co się dzieje!* Źródło: archiwum prywatne Bożeny Cholewy



Fot. 20. Członkowie grupy teatralnej „Bachowianie", którzy brali udział w próbie generalnej przedstawienia *Gwałtu, co się dzieje!* Źródło: archiwum prywatne Bożeny Cholewy

wykorzystywał swoje zdolności organizacyjne. Od podstaw stworzył struktury Klubu, regulamin i plan działań zespołów. Wokół siebie skupiał coraz więcej młodych ludzi, którzy – podobnie jak on – pragnęli zrobić coś dla kulturalnego rozwoju rodzinnej wioski.

W 1971 r. Edward wyjechał na rok do Kanady. Nie wiemy, co było powodem wyjazdu z kraju. Być może w dużym stopniu przyczyniła się do tego wyprowadzka najbliższych przyjaciół – państwa Wiktorii i Kazimierza Przystałów – z Bachowic[96]. Do Polski Balonek wrócił jesienią 1972 r. i zajął się 3-hektarowym gospodarstwem rolnym swojej matki[97].

W grudniu 1973 r. złożył podanie o pracę do Urzędu Gminy w Spytkowicach, gdzie 16 stycznia 1974 r. został przyjęty na stanowisko kierownika Gminnego Ośrodka Kultury. Niespodziewanie, 30 marca, z powodów osobistych zrezygnował z pracy i ponownie wyjechał do Kanady – tym razem na kilka lat. Tam podjął pracę w firmie krawieckiej (szył kurtki) i na farmie (uprawiano na niej m.in. 100 ha tytoniu; w ciągu tygodnia Edward nauczył się jeździć traktorem)[98].

[96] B. Cholewa, rozmowa z 9 lutego 2026 r.
[97] AUGS, Akta personalne Edwarda Balonka, Życiorys, 28 grudnia 1973 r., b.p.
[98] J. Dzidek, rozmowa z 5 lutego 2026 r.

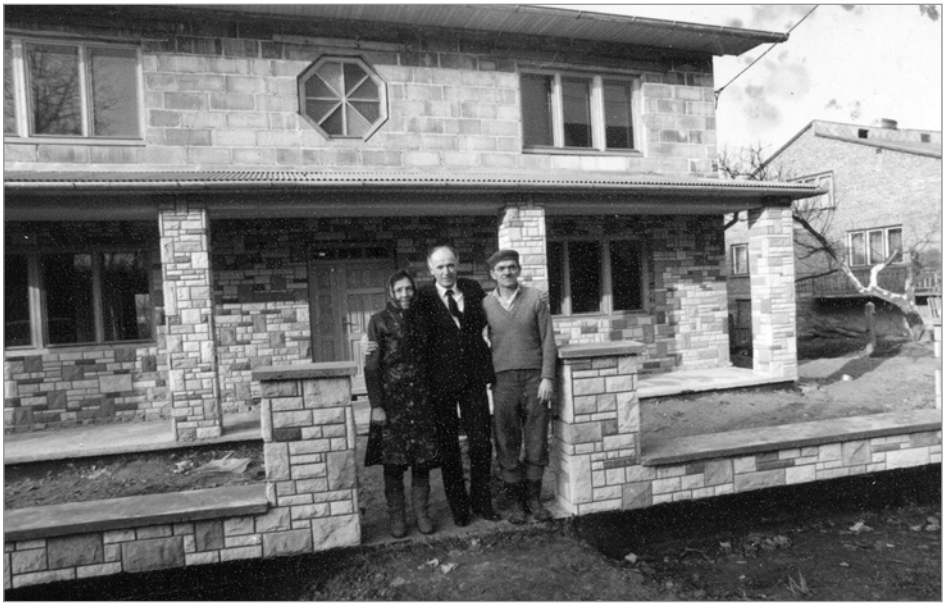


Fot. 21. Maria Balonek, Bożena Cholewa oraz jej siostra Agata. Podwórko Edwarda Balonka. Źródło: archiwum prywatne Bożeny Cholewy

Do Polski wrócił w pierwszych miesiącach 1978 r. i 1 maja został ponownie dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury w Spytkowicach. W listopadzie 1981 r. planował znowu wyjechać do Kanady, ale po namowach swojego kuzyna, Kazimierza Przystała, przełożył wyjazd na styczeń 1982 r.[99] Ale już 13 grudnia 1981 r. w Polsce ogłoszono stan wojenny i wszystkie wyjazdy za granicę zostały wstrzymane. Dopiero 15 lutego 1984 r. Edward zwrócił się do naczelnika gminy z prośbą o udzielenie rocznego bezpłatnego urlopu (od 1 marca 1984 r. do 28 lutego 1985 r.) z powodu wyjazdu za granicę. Taka zgoda została mu udzielona[100].

Na tym kończy się udokumentowana w Archiwum Urzędu Gminy Spytkowic ścieżka zawodowa Edwarda Balonka. Nie wiadomo, czy po powrocie do ojczyzny ponownie wrócił do pracy w Ośrodku Kultury. Z przekazów ustnych wiemy, że otrzymał prawo do kanadyjskiej emerytury[101]. Z tego jednak powodu, że nie pracował w tym kraju wystarczająco długo, była ona niska i państwo

[99] Ibidem.
[100] AUGS, Akta personalne Edwarda Balonka, Podanie o urlop, 15 lutego 1984 r., b.p.
[101] B. Cholewa, rozmowa z 9 lutego 2026 r.



Fot. 22. Od lewej stoją: Anna Bartnik, Edward Balonek i Piotr Bartnik. Przed domem Edwarda Balonka. Źródło: archiwum prywatne Anny Bartnik




Fot. 23. Grób Edwarda Balonka i jego rodziców na cmentarzu w Bachowicach. Źródło: archiwum prywatne autorki



Fot. 24. Przed kościołem w Bachowicach. W pierwszym rzędzie od lewej: Józef Kuciel, Mieczysław Świdergał, Kazimierz Gołba, Kazimierz Przystał, N.N., Edward Balonek. W drugim rzędzie od lewej stoją: Jan Babiuch, Władysław Gołba, Mieczysław Brodłowicz, Jerzy Stępień, Stanisław Kurdziel, Józef Świergosz, ks. Józef Horecki, Alojzy Przystał. Źródło: archiwum prywatne Bożeny Cholewy

musiało do niej dopłacać. Aby nie utracić prawa do jej pobierania, Edward każdego roku mieszkał przez sześć miesięcy w Kanadzie, a kolejne sześć spędzał w Polsce.

W trakcie jego dłuższych nieobecności domem (wietrzeniem) i obejściem wokół domu (koszeniem trawy) najczęściej zajmowali się sąsiedzi – Anna i Piotr Bartnikowie. W pamięci pani Anny utkwił jeden gest, dla niektórych może mało znaczący. Niezależnie od pogody Edward zawsze w Wigilię chodził do przyjaciół i łamał się opłatkiem[102]. Traktował ich bowiem jak rodzinę, której nigdy nie założył.

W ostatnich dniach grudnia 2012 r. stan zdrowia Edwarda uległ nagłemu pogorszeniu. Mężczyzna przeszedł wylew i lewa część jego ciała została sparaliżowana. Po lekkiej poprawie zdrowia dostał drugiego wylewu 6 stycznia 2013 r., po którym zmarł. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Bachowicach[103].

[102] A. Bartnik, rozmowa z 15 marca 2026 r.
[103] B. Cholewa, rozmowa z 9 lutego 2026 r.

Mieszkańcy Bachowic, którzy osobiście znali Edwarda Balonka, zgodnie mówią, że w tamtych czasach był człowiekiem o niezwykle barwnej osobowości i nieszablonowym życiorysie – społecznikiem, który swoje różnorodne pasje (artystyczne, organizacyjne, rzemieślnicze) przekuwał w działania integrujące wiejską społeczność. A nade wszystko dla większości z nich był prawdziwym przyjacielem.

***

Szczególne podziękowania kieruję do pani Bożeny Cholewy (córki Wiktorii i Kazimierza Przystałów), pani Emilii Knapik, państwa Krystyny i Józefa Dzidków, pani Józefy Karamańskiej, pana Tadeusza Starzyka, pani Anny Bartnik i pani Stanisławy Kajdas. Dzięki Państwa nieocenionej pomocy i podzieleniu się swoimi wspomnieniami artykuł wzbogacił się o wydarzenia, które nie zostały opisane w dostępnych dokumentach.

## Bibliografia

**Źródła archiwalne**

**Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Bielsku-Białej**

Zespół: Wadowickie Centrum Kultury w Wadowicach, sygn. 13/1415/157, Klub Rolnika w Bachowicach – sprawozdania (1964-1972).

**Archiwum Urzędu Gminy Spytkowice**

Akta personalne Edwarda Balonka.

**Archiwum prywatne Bożeny Cholewy**

Dziennik Klubu Rolnika.

Kronika Klubu Rolnika.

Paszport Stanisława Balonka.

Świadectwo rejestracji urodzenia Edwarda Balonka, nr aktu urodzenia 89-031948-01 z dnia 9 sierpnia 1932 r.

**Opracowania**

Boroń P., *Wiejskie kluby kultury, czyli kawiarnia w służbie socjalistycznego wychowania*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny" 2011, t. 9, s. 101-115.

Dębska J., Dębski K., *Na straży tradycji. Historia powstania i działalności Koła Gospodyń Wiejskich w Bachowicach*, Bachowice 2025.

Dębski K., *Szkolnictwo w Bachowicach w pierwszej połowie XX wieku*, „Rocznik Spytkowicki" 2022, nr 1, s. 106-121.

Gołba F., *Bachowice dawniej a dziś*, Kraków 1939.

Pietrzak J., *Działalność duszpastersko-społeczna ks. Franciszka Gołby (1862-1944)*, [w:] *Bachowice – wieś i ludzie*, red. J. Jodłowski, A. Kolasa, Z. Szewczyk, S. Warzecha, Tomice 2017, s. 34-79.

Szewczyk Z., *Bachowice. Zarys historii*, w: *W służbie Bogu i ludziom. Życie i dzieła księdza prałata dr Franciszka Gołby*, oprac. M. Kręcioch, Z. Szewczyk, J. Ogiegło, J. Wójtowicz, Tomice 2000, s. 1-8.

**Wywiady, wspomnienia**
Bartnik Anna, rozmowa z 15 marca 2026 r.
Cholewa Bożena, rozmowa z 9 lutego 2026 r.
Cholewa Bożena, rozmowa z 27 maja 2026 r.
Dzidek Józef, rozmowa z 5 lutego 2026 r.
Karamańska Józefa, rozmowa z 9 lutego 2026 r.
Knapik Emilia, rozmowy z lutego 2025 r.
Starzyk Tadeusz, rozmowa z 6 lutego 2026 r.

**Netografia**
www.familysearch.org
www.kirklandlake.ca/home
www.owpsw.edu.pl
www.statueofliberty.org/arrival-details/?id=JJT8-RZ6

**Abstract**

**A cultural hub in Bachowice:**
**The history of the founding and activities of the Farmers' Club in Bachowice**

Between 1964 and 1973, Klub Rolnika (The Farmers' Club) operated in Bachowice; it was commonly referred to by locals as the 'club-café', whilst in some official documents it was known as 'Relax'. It was run under the auspices of the 'Samopomoc Chłopska' Communal Cooperative in Spytkowice.

The driving force behind its establishment was Edward Balonek, a man with an artistic soul, exceptional sensitivity, creativity and an unconventional outlook on the world. It was possible to reconstruct the Club's activities thanks to the diary-chronicle preserved by Bożena Cholewa. It was in this diary that Edward Balonek and other members described the activities and events in which they took part. Furthermore, the following proved to be helpful sources of information: reports on the Club's activities held at the State Archives in Katowice – the Bielsko-Biała Branch; Edward Balonek's personnel file kept at the Spytkowice Municipal Office Archives; and the recollections of Bachowice residents.

The article concludes with a profile of Mr Edward Balonek. Based on the available documents and the recollections of his friends, a picture emerges of a man with an exceptionally colourful personality and a remarkable life story. He was a community activist who was able to channel his many passions – artistic, organisational and craft-related – into activities that brought the local community together. Above all, however, he is remembered by the residents as a kind and selfless man. He was a true friend to many of them.

**Keywords:** Klub Rolnika, Edward Balonek, Bachowice

**Joanna Dębska** – absolwentka Wydziału Filologiczno-Historycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie na kierunku historia oraz studiów podyplomowych na Wydziale Elektrycznym Politechniki Częstochowskiej i Wyższego Instytutu Teologicznego w Częstochowie. Przez 10 lat pracowała jako redaktor techniczny Tygodnika Katolickiego „Niedziela". Od 2015 r. pracuje jako nauczyciel w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Bachowicach. Aktywnie uczestniczy w wydarzeniach lokalnych i zgłębia historię okolicy.